



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ

X kadencja

Zapis stenograficzny

z posiedzenia
Komisji Samorządu Terytorialnego
i Administracji Państwowej (223.)

28 marca 2023 r.

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego (druk senacki nr 941, druki sejmowe nr 3033, 3063 i 3063-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 18 minut 32)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący
Zygmunt Frankiewicz)

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Dobry wieczór państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

W porządku obrad jest rozpatrzenie ustawy o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego.

Przypomnę, że posiedzenie jest transmitowane i nagrywane.

Zapytam, szczególnie tych, którzy pracują zdalnie: czy są podłączone osoby, które prowadzą zawodowo działalność lobbingową? Nie ma takich osób.

Przystępujemy do procedowania.

Ustawa jest autorstwa posłów, to jest inicjatywa poselska. Jest sprawozdawca... Pan czy pani poseł?

(Wypowiedzi w tle nagrania)

To od razu oddamy głos panu posłowi celem przedstawienia ustawy. Bardzo proszę.

POSEŁ
JAN MOSIŃSKI

...poselskie...
(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Czy pan poseł nas słyszy? My pana nie słyszymy.

POSEŁ
JAN MOSIŃSKI

O, teraz. Teraz lepiej. Tylko ściszę...
(Zakłócenia w trakcie wypowiedzi)

PRZEWODNICZĄCY
ZYGMUNT FRANKIEWICZ

Są odbicia...
(Poseł Jan Mosiński: A teraz?)
(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie ma sprawozdawcy grupy posłów? Nie ma.

To może zacznijmy od opinii Biura Legislacyjnego, a przy okazji może od krótkiego wprowadzenia w zastępstwie wnioskodawców.

GŁÓWNY LEGISLATOR
W BIURZE LEGISLACYJNYM
W KANCELARII SENATU
JAKUB ZABIELSKI

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Celem ustawy jest utworzenie z dniem 1 października 2023 r. Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego. Uniwersytet zostanie utworzony z Akademii Kaliskiej imienia tegoż prezydenta i będzie następcą prawnym akademii. Z dniem utworzenia uniwersytetu akademia przestanie funkcjonować. W ustawie określono zasady przejmowania mienia akademii przez uniwersytet oraz określono kwestie związane z ciągłością jednostek organizacyjnych, zatrudnienia, kontynuowaniem studiów w uniwersytecie.

W przepisach tej ustawy, oprócz utworzenia nowego uniwersytetu, w następstwie poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu ustawodawca dokonuje także zmiany nazw 5 uczelni, to jest: Akademii Białskiej Nauk Stosowanych im. Jana Pawła II, Akademii Nauk Stosowanych w Łomży, Akademii Nauk Stosowanych w Tarnowie oraz Akademii Pomorskiej w Słupsku i Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie. Ustawodawca dodał również w drugim czytaniu przepis, który przesądził, że trwających w dniu wejścia w życie ustawy kadencji senatu, rady i rektora Uniwersytetu Jana Długosza i Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku nie będzie się wliczało do limitu, liczby kadencji przewidzianych ustawą – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Generalnie rzecz ujmując, Szanowni Państwo, trzeba zwrócić uwagę, że w dniu uchwalenia tej ustawy akademia przekształcana w uniwersytet nie spełnia warunków ustawowych do tego, aby posiadać status uniwersytetu, niemniej jednak w art. 6 ustawy ustawodawca przewidział okres przejściowy, który umożliwi uniwersytetowi dostosowanie swojej działalności naukowej do warunków, które są niezbędne do tego, aby mógł posługiwać się w swojej nazwie rzeczownikiem „uniwersytet”. Nowo tworzony uniwersytet będzie miał na to 8 lat. Dostosowanie się do wymogu będzie musiało nastąpić do zakończenia drugiej ewaluacji po wejściu w życie ustawy. To będzie 8 lat. W tym roku ewaluacja się zakończyła, więc łatwo sobie policzyć, ile czasu uczelnia będzie miała na to, żeby się dostosować. Jeżeli dostosowanie działalności naukowej nie nastąpi w tym terminie, to minister właściwy do spraw szkolnictwa wyższego i nauki rozporządzeniem określi nową nazwę uniwersytetu, tak aby była ona zgodna z wymogami wynikającymi z ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

I teraz moja opinia w przedmiocie tej ustawy. Zacznę od uwagi ogólnej. Proszę państwa, poprzez poprawki zgłoszone w drugim czytaniu zdecydowanie rozszerzono zakres przedmiotowy i podmiotowy ustawy. Wspomniałem już o przepisie, który zmienia nazwę 5 uczelni, wspominałem już o przepisie art. 10, który odnosi się do kadencji organów uniwersytetu im. Jana Długosza oraz Uniwersytetu Pomorskiego. To jest ten art. 10, który mówi o tym, że kadencji, które są w trakcie, nie będzie się wliczało

do limitu kadencji przewidzianego w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Tak jak już państwu wspomniałem podczas wcześniejszego posiedzenia komisji, tego rodzaju rozszerzenia przedmiotowego i podmiotowego z zakresu przedłożenia nie da się pogodzić z art. 118 i 119 konstytucji. Zmiana nazw uczelni, uregulowanie kwestii kadencji dwóch uniwersytetów w sposób oczywisty nie były przedmiotem przedłożenia, nie są następstwem przedłożenia, są de facto nowym przedłożeniem, które zostało wprowadzone do projektu, który rozpatrywał Sejm, w następstwie poprawek zgłoszonych przez posłów w drugim czytaniu. Cały wywód na temat kwestii proceduralnej poczyniłem w uwadze ogólnej. Chcę zwrócić uwagę, że tego rodzaju zmiana, oprócz tego, że jest wątpliwa z punktu widzenia procedury dochodzenia ustawy do skutku, pociąga ze sobą inne wątpliwości, począwszy od związanych z techniką legislacyjną. Proszę państwa, zgodnie z §3 ust. 2 Zasad techniki prawodawczej w ustawie nie zamieszcza się przepisów, które regulowałyby sprawy wykraczające poza jej zakres przedmiotowy i podmiotowy. Zgodnie z §18 ust. 1 Zasad techniki prawodawczej zabieg tego rodzaju jak ten, który został dokonany poprawkami zgłoszonymi w drugim czytaniu, skutkować będzie nieadekwatnością tytułu ustawy do jej regulacji. Bo skoro ustawa nie tylko tworzy uniwersytet, ale również zmienia nazwę 5 uczelni, to nie jest to ustawa o utworzeniu uniwersytetu, ale jest to ustawa o utworzeniu uniwersytetu i zmianie nazw niektórych uczelni.

Nie wspomnę już o kwestii konsultacji. My nie mamy żadnych informacji, no bo mieć ich nie możemy, w dokumentacji związanej z procesem prawotwórczym brakuje informacji, czy zasięgnięto opinii środowiska akademickiego tych 5 uczelni, czy zasięgnięto opinii samorządu studentów, doktorantów, czy zasięgnięto opinii innych instytucji przedstawicielskich szkolnictwa wyższego i nauki. Ja już abstrahuję od tego, że można oczywiście dyskutować, czy kwestia zmiany nazwy mieści się w zakresie przewidzianym przez art. 329 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, który mówi że organy władzy publicznej są obowiązane zasięgnąć opinii instytucji przedstawicielskich w sprawach projektów aktów prawnych dotyczących systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Czy zmiana nazwy uczelni mieści się w tym zakresie, to

można oczywiście dyskutować, niemniej jednak art. 10, który wpływa na liczbę kadencji, które będą miały czy będą mogły mieć organy 2 uczelni wymienionych w art. 10, to już jest kwestia systemu, ponieważ jest to odstępianie od zasad wynikających z art. 21 ust. 2 zdanie pierwsze, art. 26 ust. 2 zdanie pierwsze oraz art. 30 ust. 2 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. To jest uwaga ogólna. Ona jest dość rozbudowana, niemniej jednak jestem obowiązany ją tu przedstawić.

Mam również uwagi szczegółowe. Tych uwag szczegółowych nie ma wiele, są to 4 uwagi, z czego jedna ma charakter uwagi de lege ferenda, czyli uwagi na przyszłość. Wskazywał będę na to, że trzeba rozwiązać pewien problem legislacyjny, który jest w ustawie – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, oczywiście nie dziś, nie rozpatrywaną ustawą, ale dedykowaną rozwiązaniu problemu nowelizacją ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Pierwsza uwaga dotyczy art. 7 ust. 4. Art. 7 ust. 4 w związku z art. 7 ust. 3 w zakresie, w jakim dotyczy rektora, powinien być zmodyfikowany, ponieważ art. 7 ust. 4 w zakresie, w jakim dotyczy rektora akademii, w oparciu o którą powstanie uniwersytet, powtarza art. 7 ust. 3. Stosowną propozycję zmiany zawarłem w punkcie pierwszym mojej opinii.

Po drugiej, art. 7 ust. 5. Proszę państwa, to jest przepis, który przewiduje, że pierwszej kadencji rady uniwersytetu, rektora uniwersytetu i senatu uniwersytetu nie będzie się wliczało do liczby kadencji – i tu się wymienia przepisy ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w których określono limity kadencji. Mając na względzie zasady formułowania odesłań zewnętrznych, a w szczególności to, że przepisy, do których odsyłamy, powinny być wymienione w kolejności ich następowania w tekście ustawy, do której odsyłamy, art. 7 ust. 5 powinien być sformułowany analogicznie do art. 6 ust. 4 ustawy z dnia 5 sierpnia 2022 r. o utworzeniu Akademii Mazowieckiej w Płocku. Stosowna propozycja poprawki jest tutaj zamieszczona.

Uwaga nr 3 to jest ten wniosek de lege ferenda. Proszę państwa, z art. 35 ust. 1 ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce wynika, że publiczną uczelnią akademicką tworzy się w drodze ustawy. Ale w art. 9 pkt 1–3 zmieniane są nazwy 3 uczelni zawodowych, 3 PWSZ, które otrzymują nazwy właściwe publicznym

uczelniom akademickim. Ja rozumiem, dlaczego tak się stało. Te PWSZ z art. 9 pkt 1–3 stały się uczelniami akademickimi na okoliczność uzyskania odpowiednich kategorii naukowych w drodze ewaluacji. To jest jasne. Tylko pojawia się problem relacji pomiędzy art. 14 prawa o szkolnictwie wyższym, który mówi, co jest uczelnią akademicką, a art. 35, który mówi, że uczelnie akademickie publiczne tworzy się w drodze ustawy. To jest problem skomplikowany i rodzą się tu duże wątpliwości. Do mnie przed tym posiedzeniem zadzwoniło 2 senatorów z pytaniem, dlaczego my art. 9 pkt 1–3 nadajemy 3 szkołom zawodowym nazwy „akademia”, a nie robimy tego w drodze utworzenia tych akademii przez ustawę. No bo zobaczmy: jest ustawa chociażby... Tutaj tworzymy uniwersytety z akademii i nie ma tego problemu. Ale równolegle jest procedowana ustawa o Akademii Piotrkowskiej i tu tworzymy akademię ustawą. Tak? I teraz trzeba by było przesądzić tę relację w taki sposób, aby nie budziło żadnych wątpliwości, że art. 35 ust. 1 znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy tworzymy całkiem nową uczelnię, a nie gdy dokonujemy przekształcenia uczelni, która status akademicki uzyskała w następstwie ewaluacji jakości działalności naukowej. Jeżeli tego nie zrobimy, to będą permanentne pytania, dlaczego raz stosujemy art. 35 prawa o szkolnictwie wyższym i nauce, a raz tego nie czynimy. Ja poczyniłem stosowny wywód w punkcie trzecim mojej opinii. Zdaję sobie sprawę z tego, że my dzisiaj tego problemu nie załatwimy, ponieważ to wymaga ingerencji w ustawę podstawową z punktu widzenia systemu szkolnictwa wyższego i nauki, a więc w ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Kolejna uwaga to jest uwaga dotycząca art. 10, tego dodanego w drodze poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Art. 10 odnosi się do dwóch uczelni – do Uniwersytetu Jana Długosza w Częstochowie oraz Uniwersytetu Pomorskiego w Słupsku. Przepis ten stanowi, że w przypadku tych dwóch uczelni kadencji trwających w dniu wejścia w życie ustawy nie będzie się stosowało... ograniczenia wynikającego z przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym co do liczby kadencji nie będzie się stosowało do kadencji czy w przypadku kadencji tych dwóch wymienionych przeze mnie uczelni, trwających w dniu wejścia w życie ustawy. I tu jest kilka problemów. Pierwszym problemem, oprócz tego problemu

podstawowego, tj. że ten przepis wykracza poza zakres dopuszczalnej poprawki i nie mieści się w przedmiocie regulacji, jest kwestia tego, że przepis ten wejdzie w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w sytuacji, kiedy Uniwersytet Jana Długosza oraz Uniwersytet Pomorski w Słupsku stosowne nazwy uzyskają z dniem 1 czerwca 2023 r. A więc terminy nam się tutaj, mówiąc kolokwialnie, rozjeżdżają. Jeżeli art. 10 wiąże się z, biorę to w cudzysłów, powstaniem Uniwersytetu Jana Długosza i Uniwersytetu Pomorskiego, to moment, od którego nastąpi skutek w nim przewidziany, powinien być taki sam, jak ten z art. 9. To jest pierwsza rzecz. Po drugie, pojawia się tu problem użytych sformułowań. Mówi się tutaj, że w zakresie trwających w dniu wejścia w życie ustawy kadencji organów, o których mowa w art. 7 ust. 5, czyli rektora, senatu, rady tych uczelni, niniejszy przepis stosuje się odpowiednio. Niniejszy przepis, czyli który? Formuła „niniejszy przepis” odnosi się do przepisów, w których tej formuły się używa, czyli de facto „niniejszy przepis” to jest art. 10. Ale przecież my wiemy, że nie chodzi o art. 10. Zapewne chodziło o art. 7 ust. 5, do którego odsyłamy. Trzecia sprawa merytoryczna. Nasuwa się pytanie, dlaczego, skoro zmieniamy nazwy 5 uczelni, kwestia kadencji organów i tego wyjątku od ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce odnosi się tylko do dwóch. I kolejna kwestia merytoryczna. Dlaczego w odniesieniu do 2 uczelni, które przecież nie są nowo tworzone, one nawet nie są przekształcane, zmienia się tylko nazwę, a więc tak naprawdę jest ciągłość uczelni, jest również ciągłość organów i ich kadencji, przewiduje się wyjątek od artykułów określających limity kadencji z prawa o szkolnictwie wyższym i nauce? De facto w przypadku tych 2 uczelni będziemy mieli możliwości dotyczące 3 kadencji, a nie 2. To jest merytorycznie, aksjologicznie, prakseologicznie nieuzasadnione. Stąd też w ocenie Biura Legislacyjnego ten przepis, jeżeli miałby zostać w tej ustawie, wymaga co najmniej zmiany, jak zaproponowałem w punkcie czwartym swojej opinii – to jest kwestia, powiedziałbym, odniesienia przepisu do tego, do czego powinien się on odnosić, czyli do odpowiedniej daty oraz do odpowiedniego przepisu. Poza tym tenże art. 10 wymaga odpowiedzi na pytanie, czy ten zabieg, który uczyniono w odniesieniu do 2 uczelni, jest rzeczywiście merytorycznie zasadny. Być może tym wyjątkiem powinny być objęte

wszystkie uczelnie, których nazwy są zmieniane, a być może żadna z uczelni, ponieważ wszystkie uczelnie publiczne akademickie powinny mieć wyznaczony taki sam limit kadencji organów. W tym przypadku dochodzi w mojej ocenie do nieuzasadnionego uprzywilejowania 2 uczelni. Dziękuję bardzo.

PRZEWODNICZĄCY ZYGUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję bardzo.

Chyba mamy problem. Ja zacznę od końca. To znaczy zwykle na końcu posiedzenia wyznacza się sprawozdawcę komisji dla procedowanej ustawy. Ja proponuję, żeby tym sprawozdawcą w naszym imieniu był pan senator Janusz Pęcherz, który trochę patronuje tej ustawie. A skoro pan senator już się zgodził...

(Wesołość na sali)

(Senator Janusz Pęcherz: Tak, zgadzam się.)

...to będę prosił o to, aby pan przejął poprawki do tej ustawy, które uzna za wskazane. Zrobiło się to trochę skomplikowane, przynajmniej w moim odczuciu, i dobrze by było, żeby jedna i ta sama osoba nad tym panowała.

W posiedzeniu zdalnie biorą udział władze Akademii Kaliskiej z panem profesorem Andrzejem Wojtyłą, rektorem tej akademii, z kanclerzem, zastępcą kanclerza. Jest również przedstawiciel ministerstwa edukacji narodowej. Mam nadzieję, że zalogowany jest już pan poseł Jan Mosiński, który jeżeli jest obecny, to jest proszony przeze mnie o odniesienie się do uwag zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne Senatu.

POSEŁ JAN MOSIŃSKI

Tak, Panie Przewodniczący, jestem, obecny. Nie wiem, czy mnie dobrze słyhać.

(Przewodniczący Zygmunt Frankiewicz: Słyhać. Bardzo prosimy o zabranie głosu.)

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Słuchałem z uwagą tego wszystkiego, co mówił przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Oczywiście można z tym polemizować. Na pewno jedna moja uwaga, jeżeli mogę sobie na nią pozwolić przed Wysoką Komisją, dotyczy zakresu przedmiotowego i podmiotowego ustawy. Ten zakres

został zachowany, tak jak i wszystkie przepisy, jeżeli chodzi o staranną legislację, czego dowodzi liczba posłów, która poparła projekt ustawy. Mianowicie 425 posłów było za przyjęciem ustawy, która jest potrzebna w tym subregionie kalisko-ostrowskim. Myślę, że pan senator Janusz Pęcherz potwierdzi to, co mówię. Ta ustawa bez wątplenia wychodzi naprzeciw oczekiwaniom społeczności lokalnej. Sam proces legislacyjny przebiegał prawidłowo na poziomie Sejmu i podczas prac komisji. Jeżeli dobrze pamiętam, to na poziomie komisji ten projekt poparła zdecydowana większość, był chyba 1 głos przeciw i 2 wstrzymujących się. To jest jakby potwierdzenie tego, iż projekt ustawy był dobrze przygotowany i został przyjęty zdecydowaną większością głosów w izbie niższej polskiego parlamentu.

Pozostaje mi tylko prosić Wysoką Komisję, aby nie wносиć poprawek do tej ustawy i skierować ją do Wysokiego Senatu celem jej rozpatrzenia. Dziękuję uprzejmie.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYG MUNT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.

My nie mamy wątpliwości co do tego, czy ta zmiana jest uczelni kaliskiej potrzebna, czy nie. Myślę, że wszyscy będą to zgodnie popierali. Mamy wątpliwości, czy zmiany nazw Akademii Pomorskiej w Słupsku i Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego im. Jana Długosza w Częstochowie powinny być w ustawie, w której tytule jest: ustawa o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego. To chyba nie jest dobra legislacja.

Proszę bardzo, otwieram dyskusję.

Kto z państwa chce zabrać głos? Zawracam się zarówno do gości uczestniczących w posiedzeniu zdalnie, jak i do panów senatorów zebranych w siedzibie Senatu.

Pan senator Janusz Pęcherz. Bardzo proszę.

**SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Rektorze! Panie Pośle! Szanowni Państwo!

Tak się składa, że ja byłem naprawdę przygotowany na dyskusję o utworzeniu Uniwersytetu

Kaliskiego na bazie Akademii Kaliskiej, ale do tej pory praktycznie nic nie usłyszałem na temat utworzenia uniwersytetu. Pewnie wszyscy zgadzamy się co do tego utworzenia, jednak słyszymy od legislatora przez prawie 10 minut o tym wszystkim, co zostało zrobione już na etapie drugiego czytania w Sejmie. I ta legislacja na pewno nie jest dobra. Trzeba także powiedzieć, że mam świadomość, że te uczelnie, które są wymienione w art. 9, a których nazwy się zmienia... Nie wiem, czy one będą zadowolone... Ja nie wiem, czy była konsultacja i czy one będą zadowolone z tego, że, chcąc pokazać, na jakiej podstawie utworzono tę szkołę, będą się posługiwały art. 9 w ustawie o powołaniu Uniwersytetu Kaliskiego. Dla mnie to jest bardzo fajne, bo w ustawie cały czas będzie powoływany Uniwersytet Kaliski, ale czy szkoły będą rzeczywiście zadowolone, to sądzę, że nie. Dzisiaj miałem dużo różnych pytań, zarówno ze strony senatorów, jak i z terenu, czy na pewno te zapisy związane z 2 nazwami dotyczą także tych kolejnych 3 itd. Zostawiam ten element. To jest tradycja w Sejmie, w Senacie my mamy to na co dzień... Dzisiaj także mieliśmy takie ustawy, w których tzw. wrzutkami proponujemy tak naprawdę wprowadzenie w ustawach zamieszania, także konstytucyjnego.

Wracam jednak do podstawowej sprawy, jaką jest utworzenie Uniwersytetu Kaliskiego na bazie Akademii Kaliskiej. Chcę powiedzieć, że to wielka sprawa i wyjątkowy dzień, nie tylko dlatego, że dotyczy utworzenia jakże bliskiemu memu sercu Uniwersytetu Kaliskiego. ale również dlatego, że to wskazuje potrzebę kultywowania idei uniwersyteckiej w naszym kraju. Nie odkryję tutaj niczego wielkiego, gdy powiem, że jestem mocno związany ze szkolnictwem wyższym jako pracownik naukowy, wykładowca akademicki, ale także jako czynny promotor zmian w polskim systemie oświatowym na przełomie ustrojowym i jako prorektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu w latach 2001–2002, bo potem poszedłem do ratusza na stanowisko prezydenta miasta. W tym czasie jako prorektor formułowałem misję uczelni zmodyfikowaną dopiero po 15 latach. Ta misja przez cały czas wisiała w gabinecie kolejnych rektorów i ona była praktycznie realizowana. Oczywiście po 15 latach trzeba było ją zmodyfikować, zadawszy sobie i otoczeniu pytanie o dalszą przyszłość uczelni, bo przecież w naszym kraju nastąpiły

tak potężne zmiany, że trzeba było zweryfikować misję tejże szkoły. To, co nastąpiło później, to było utworzenie Akademii Kaliskiej, które już dało dużo większych możliwości uczelni, samym studentom, ale i pracownikom naukowym tejże uczelni. Teraz Uniwersytet Kaliski, który zacznie funkcjonować – nie wyobrażam sobie, że nie – od 1 października, stworzy dużo większe możliwości dla całego regionu, aglomeracji kalisko-ostrowskiej, o której mówił przed chwilą pan poseł Jan Mosiński. Oczywiście ten region jest duży. To jest region, który z pewnością liczy około... Sama aglomeracja liczy około 200 tysięcy mieszkańców, ale to nie jest tylko to, bo ci wszyscy, którzy poparli ideę utworzenia uniwersytetu w Kaliszu, znajdując się na jeszcze większym obszarze, bo są to i gminy, i powiaty z województwa łódzkiego. Tak że da to młodym ludziom szansę, aby studiować w uniwersytecie, który będzie bliżej ich miejsc zamieszkania, co oczywiście nie jest w obecnym czasie bez znaczenia. Nie będę za dużo przekonywał państwa, że to jest bardzo ważna rzecz dla całego regionu i Kalisza.

Ale muszę tutaj podnieść pewne swoje wątpliwości przy okazji analizy tej ustawy. Te wątpliwości wywołuje art. 6, który ustanawia klauzulę warunkowości dla istnienia Uniwersytetu Kaliskiego. Postawiony w nim wymóg dotyczący jakości naukowej uczelni, jakkolwiek bardzo słuszny i tego absolutnie nie można kwestionować, ma być potwierdzony po drugiej ewaluacji zgodnej z prawem o szkolnictwie wyższym i nauce. To może stanowić pewną trudność, chyba że zostaną zabezpieczone odpowiednie środki finansowe. Wtedy tej trudności może nie będzie, bo akademia jest przygotowana do tego, żeby tworzyć kolejne kierunki i wydziały. Przepisy prawa o szkolnictwie wyższym definiują pojęcie uniwersytetu tak, że nazwa „uniwersytet” odnosi się do uczelni posiadającej kategorię A+ lub B+ w co najmniej 6 dyscyplinach. Pan legislator mówił, że akademia posiada obecnie wymagane oceny w 3 dyscyplinach. Wierzę głęboko, że w krótkim czasie spełni wymóg ustawy także w 3 następnych. Ja jestem pełen podziwu, że w tak krótkim czasie są 3 dziedziny, w których akademia ma kategorię B+, czego wiele uczelni utworzonych na bazie państwowych wyższych szkół zawodowych nie posiada. Tak że to, że taka rzecz jest możliwa i to w tym czasie 8 lat... To jest dosyć długi okres na to, żeby się przystosować,

ale na pewno warunki finansowe muszą to wspomagać. Powiem, że nawet najbardziej wyłożona praca nie przyniesie efektów, jeśli młody uniwersytet nie otrzyma choćby początkowego wsparcia i najlepiej dedykowanego dla niego programu finansowania. Ta ustawa nie zawiera postanowień dotyczących finansów uczelni, co należy uznać za jej poważny mankament. Ja tutaj podam, że dopiero w końcowym akapicie uzasadnienia znajduje się zapis, że uchwalenie projektowanej ustawy może spowodować skutki finansowe dla budżetu państwa, które ze względu na charakter są trudne do oszacowania. No, treść jest niejasna i enigmatyczna, dlatego do ustawy należałoby wprowadzić artykuł, który jasno określałby, że skutki finansowe przekształcenia akademii w uniwersytet i dostosowanie struktury uczelni do wymagań uniwersytetu obciążą budżet państwa w wysokości oszacowanej przez władze uczelni. Miałem przygotowaną poprawkę, konsultowałem ją z legislatorem senackim, który jednak przekonał mnie, żebym tej poprawki nie wносił, gdyż mogłaby ona być niezgodna z techniką tworzenia dobrego prawa, a przede wszystkim z ustawą o finansach publicznych. Będę jednak oczekiwał od ministra nauki gwarancji, że odpowiednie finansowanie Uniwersytetu Kaliskiego nie będzie zagrożone.

Powiem tak. Nie ma sensu rozważać najprawdziwszej nawet idei uniwersytetu, jeżeli brakuje ludzi, którzy mogli by ją urzeczywistnić. Takich ludzi projektowany Uniwersytet Kaliski posiada. Dlatego jestem przekonany, że ustawa o utworzeniu Uniwersytetu Kaliskiego im. Prezydenta Stanisława Wojciechowskiego będzie uznana za akt dobrze służący Kaliszowi, aglomeracji kalisko-ostrowskiej, a także krajowi i jego obywatelom. Dziękuję.

PRZEWODNICZĄCY ZYGUNT FRANKIEWICZ

Dziękuję bardzo.

Kto z państwa chce zabrać głos?

Nie ma zgłoszeń do dyskusji.

Nie ma przejętych żadnych poprawek, żadnych wniosków.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zgłasza się pan profesor Andrzej Wojtyła, rektor Akademii Kaliskiej. Bardzo proszę, Panie Rektorze, oddaję panu głos.

**REKTOR AKADEMII KALISKIEJ
IM. PREZYDENTA STANISŁAWA
WOJCIECHOWSKIEGO
ANDRZEJ WOJTYŁA**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Widzę, że dalszej dyskusji nie będzie, więc wypada mi jako rektorowi podziękować państwu za dyskusję. Jak widzę, państwo, nie mają wątpliwości co do utworzenia Uniwersytetu Kaliskiego, za co serdecznie dziękuję. Jestem pewny, że przez te 8 lat spełnimy wszystkie warunki, zwłaszcza warunki parametryzacyjne, i staniemy się uniwersytetem. Warunki dotyczące 3 dyscyplin spełniliśmy właściwie po 4 latach funkcjonowania jako uczelnia nie tylko dydaktyczna, ale dydaktyczno-badawcza.

Serdecznie dziękuję za to, że państwo rozumieją potrzebę utworzenia na ziemi kaliskiej, czyli nie tylko w aglomeracji kalisko-ostrowskiej, bo tę ideę poparło ponad 100 samorządów, nie tylko z regionu, ziemi kaliskiej, ale z całej wielkopolski... Serdecznie dziękuję za dyskusję.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMENT FRANKIEWICZ**

Bardzo dziękuję.
Pan senator Janusz Pęcherz. Proszę bardzo.

**SENATOR
JANUSZ PĘCHERZ**

Panie Przewodniczący!

W odniesieniu do tych poprawek ja bym proponował tak. Mamy jeszcze chwilę. Pani senator Sekuła mówiła mi, że ona jeszcze będzie konsultować z panią rektor „swojej” uczelni, jak to wygląda, żeby być w pełni przekonaną, że te zapisy nie są takie, że będą mocno ograniczały albo stwarzały nierówność w traktowaniu, żeby mieć co do tego pewność. Poprawki możemy

wprowadzić jeszcze na etapie pracy parlamentarnej, w trakcie posiedzenia jutro albo w czwartek, a ja chcę mieć pełne rozeznanie co do tego, jaka sytuacja wytworzy się, gdy to zostanie w tej ustawie... Chodzi głównie o art. 9.

**PRZEWODNICZĄCY
ZYGMENT FRANKIEWICZ**

Dziękuję bardzo.

Argumentacja pana mecenasa Zabielskiego, która towarzyszyła przedstawianym poprawkom oraz zgłaszanym wątpliwościom, była na tyle silna i poważna, że proponowałbym nie lekceważyć tego, tylko jeżeli teraz nie jesteśmy gotowi, żeby podjąć decyzję dotyczącą propozycji poprawek, faktycznie bardzo poważnie się nad tym zastanowić i zgłosić je podczas drugiego czytania.

Jeżeli teraz nie są zgłaszane poprawki, nie ma zgłoszeń do dyskusji, to zostaje mi poddać pod głosowanie wyłącznie wnioski o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Zarządzam takie głosowanie.

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Na sali wszyscy obecni senatorowie byli za.

A teraz pytanie o zdalnych.

(Głos z sali: Razem 7 jednogłośnie.)

7 głosów za, 0 – przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu.

Gratuluję panu rektorowi i inicjatorom tej ustawy.

Zobaczymy, czy będziemy się musieli w tej sprawie jeszcze spotkać, jeżeli będą zgłoszone poprawki, np. te przygotowane przez Biuro Legislacyjne, w trakcie posiedzenia plenarnego.

Senator sprawozdawca jest wybrany. Na tym kończę posiedzenie, zamykam posiedzenie komisji.

Dziękuję państwu bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 19 minut 08)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie:

Centrum Informacyjne Senatu, Dział Wydawniczy